

KORONAWIRUS A MIĘDZYNARODOWA SPRZEDAŻ TOWARÓW

Pandemia koronawirusa odcisnęła swoje piętno na wielu branżach. Wydaje się, że najbardziej ucierpiała turystyka i rekreacja, mimo to **skutki pandemii odczuwają wszyscy przedsiębiorcy, którzy w ramach swojej działalności operacyjnej sprowadzają towary z zagranicy, a działają w wielu innych branżach.**

W związku z potencjalnymi konsekwencjami pandemii, omawiamy najważniejsze **instrumenty prawne, pozwalające na zabezpieczenie interesów stron umów dostawy lub sprzedaży**, na wypadek wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń.

Dobra umowa to podstawa

Relacje między dostawcami materiałów lub części a producentami, regulowane są najczęściej w umowach ramowych współpracy, na podstawie których realizowane są poszczególne zamówienia. Umowa kompleksowo regulująca współpracę stron jest najlepszym mechanizmem zabezpieczającym interesy obu kontrahentów. Zwłaszcza, jeżeli relacje te dotyczą podmiotów pochodzących z różnych i najczęściej diametralnie odmiennych porządków prawnych.

Trzy najbardziej istotne z punktu widzenia przedmiotowego zagadnienia klauzule, które powinny znaleźć się w takiej umowie, to: **klauzula siły wyższej, klauzula wyboru prawa oraz klauzula arbitrażowa lub ewentualnie prorogacyjna.**

Klauzula siły wyższej jest standardowym postanowieniem umownym. Jednakże oprócz enumeratywnego lub przykładowego wyliczenia zdarzeń, stanowiących w ocenie stron zdarzenie o charakterze siły wyższej, warto również uregulować w takiej klauzuli skutki tych zdarzeń. W szczególności należy ustalić, czy wystąpienie zdarzenia o charakterze siły wyższej będzie usprawiedliwiało niewykonanie zobowiązania w całości lub części, czy też wyłącznie umożliwiało czasowe wstrzymanie się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego.

Klauzula wyboru prawa jest również powszechnie zamieszczaną klauzulą w umowach z elementem transgranicznym. Strony umowy (co do zasady) mogą swobodnie wybrać, któremu prawu będzie podlegać wiążący je stosunek prawny. Nie ma zatem przeszkód, żeby np.: polski producent i dostawca z Chin umówili się, że ich relacje kontraktowe będą regulowane przez prawo państwa trzeciego. W braku klauzuli wyboru prawa, sąd państwowy lub arbitrażowy będzie sam ustalał prawo właściwe na podstawie norm kolizyjnych, czyli norm, które wskażą mu, który system prawny znajdzie zastosowanie do oceny danego stosunku prawnego.

W przypadku kontraktów międzynarodowych, powszechną klauzulą jest też **klauzula arbitrażowa**. Na jej mocy, strony umowy decydują się poddać ewentualne przyszłe spory wynikające z, lub związane z zawartą umową, pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Arbitraż jest prywatnym systemem rozwiązywania sporów, szczególnie polecanym w praktyce handlu międzynarodowego z uwagi na swoją elastyczność, uniwersalne procedury oraz oderwanie od krajowych systemów sądownictwa. Ewentualnie, jeżeli strony nie chcą decydować się na arbitraż, to przynajmniej warto wskazać w umowie, które sądy krajowe będą właściwe do rozpoznania potencjalnych sporów, co można uczynić w **tzw. klauzuli prorogacyjnej.**

Normy o charakterze ponadnarodowym

Niekiedy dany stosunek prawny, mimo wskazania jako prawa właściwego prawa krajowego danego państwa, będzie regulowany przez prawo międzynarodowe. W rozpatrywanym przypadku znaczenie będą miały w szczególności **Konwencja Narodów Zjednoczonych** o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. (CISG) oraz Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów z dnia 19 maja 1956 r. (**CMR**).

Jeżeli tylko spełnione są przesłanki zastosowania tych Konwencji, oraz Strony nie wyłączyły ich zastosowania w umowie, to ich przepisy będą miały (przynajmniej w systemie norm prawa polskiego) pierwszeństwo przed prawem krajowym.

Warto mieć zatem świadomość, że w świetle postanowień **Konwencji CMR**, przewoźnik ma możliwość zwolnienia się z odpowiedzialności za opóźnienia w transporcie wynikające przykładowo z zamknięcia granic będącego skutkiem pandemii koronawirusa. Są to bowiem okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec.

Podobne regulacje zawiera **Konwencja CISG**. Według jej postanowień „strona nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie któregoś ze swych obowiązków, jeżeli udowodni, że niewykonanie to nastąpiło z powodu przeszkody od niej niezależnej i że nie można było od niej rozsądnie oczekiwać wzięcia pod uwagę tej przeszkody, w chwili zawarcia umowy lub uniknięcia bądź przezwyciężenia przeszkody lub jej następstw”.

Na gruncie Konwencji CISG zwolnienie od odpowiedzialności obowiązuje jednak tylko w okresie trwania przeszkody. Ponadto, o przeszkodzie w wykonaniu zobowiązania i jej skutkach należy niezwłocznie zawiadomić drugą stronę, pod rygorem odpowiedzialności za szkodę wynikłą z nieotrzymania przez drugą stronę zawiadomienia.

Podsumowanie

Zgodnie z podejściem, iż „umowę zawiera się na złe czasy”, negocjując nowe umowy lub renegocjując te dotychczasowe, warto zwrócić uwagę na wspomniane wyżej postanowienia umowne. Na co dzień obserwujemy, że w przypadku nieprzewidzianych zdarzeń, takich jak pandemia, taka wiedza, z punktu widzenia interesów przedsiębiorców, okazuje się niezbędną w przypadku nieprzewidzianych zdarzeń, jak pandemia koronawirusa.

Zapraszamy do kontaktu z naszą ekspertką z zespołu rozwiązywania sporów:



Anita Garnuszek
advokat
[mail](#)